

asster, MERCEDES FREESTYLE (intro) prod. De

Gotujemy w GLA, potem swipe na klasę C
Mam otwarty szyberdach, cała ośka słyszy mnie (Skibovicz)
Cały czas trasa, trasa, trasa, po całej Polsce wożę się (Deemz ma ten sauce, boi!)
Najpierw redukcja, potem masa, większa fura, większy range
(Bonjour Francis)

Gotujemy w GLA, potem swipe na klasę C
Mam otwarty szyberdach, cała ośka słyszy mnie
Cały czas trasa, trasa, trasa, po całej Polsce wożę się
Najpierw redukcja, potem masa, większa fura, większy range
I'm pull enough, studio to Merc - więcej nie trzeba
In the now, wie menadżer - chodzi o cheddar
Nowy stuff, wjeżdżam na jerk - wpadłem rozjechać
Pluję na was jak Tiger B (Haaa...) - jebać!

(Toczę, toczę) Toczę felę, to dwudziechy, oh
Znów ładuję ścięchy, oh
Znów ładuję projekt, który rozpiardoli stand-up, oh
Nie podawajcie mi rąk
Beka z was skurwiele, oh
Eh, throw back, no bo znów wjeżdżam na teren, oh
Okey, go, jadę w każdych warunkach
Raz jest dołek, raz górka
Próbujecie nas dogonić? Powodzenia, kurwa
Zaraz zobaczymy, z kim zobaczę się na linii mety
Yeah, trening, pull, dziwki patrzają się na moje plecy
Tra-trasa tak długa, muszę mieć SUV
Jak mam się wozić? Ty suko, nie mów mi
Switch a gas, switch gas (Ya, ya)
Switch gas, switch gas (Ya, ya)

Gotujemy w GLA, potem swipe na klasę C
Mam otwarty szyberdach, cała ośka słyszy mnie
Cały czas trasa, trasa, trasa, po całej Polsce wożę się
Najpierw redukcja, potem masa, większa fura, większy range
I'm pull enough, studio to Merc — więcej nie trzeba
In the now, wie menadżer — chodzi o cheddar
Nowy stuff, wjeżdżam na jerk — wpadłem rozjechać
Pluję na was jak Tiger B (Haaa...) — jebać!